



# PARLAMENT EUROPEJSKI ma ogromny wpływ na nasze życie



## Wszystko o wyborach do Parlamentu Europejskiego

Posłanki i posłowie są wybierani w powszechnych wyborach bezpośrednich na okres 5 lat. Najbliższe wybory odbędą się między 6 a 9 czerwca 2024r. Parlament Europejski jest jedynym na świecie ponadnarodowym zgromadzeniem wybieranym w wyborach bezpośrednich. Posłanki i posłowie do Parlamentu Europejskiego reprezentują interesy obywateli Unii Europejskiej na szczeblu europejskim. W wyborach biorą udział krajowe partie polityczne, ale po wybraniu większość posłów i posłanek do Europarla-

mentu decyduje się na przystąpienie do ponadnarodowych grup politycznych. W Parlamencie działa obecnie 7 grup politycznych. Np. do Grupy Europejskiej Partii Ludowej (EPP) należy m.in. Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe. To partia chrześcijańsko-demokratyczna. Prawo i Sprawiedliwość zaś - do Sojuszu Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (AECR). Każdy kraj decyduje o formie przeprowadzanych wyborów, lecz musi zagwarantować równość płci i tajność głosowania. Wiek uprawniają-

cy do głosowania to 18 lat, z wyjątkiem Austrii, gdzie wynosi on 16 lat. Mandaty są przydzielane na podstawie liczby ludności poszczególnych państw członkowskich - Polska ma ich 52. Posłowie są podzieleni według poglądów politycznych, a nie przynależności państwowej. Posłowie podróżują służbowo między swoimi okręgami wyborczymi, Strasburgiem - gdzie odbywa się 12 posiedzeń plenarnych w roku - a Brukselą, gdzie uczestniczą w dodatkowych obradach plenarnych, a także w spotkaniach komisji parlamentarnych i grup politycznych.

**O** Polakach mówi się euroentuzjaści. Aż 82 proc. z nas uważa, że polskie członkostwo w Unii Europejskiej przyniosło społeczeństwu wiele korzyści, w szczególności tych wpływających na jakość i poziom życia (dane Eurobarometru). A mimo to większość z nas nie głosuje w wyborach europejskich. To ogromna szkoda, bo nasz głos znaczy bardzo wiele! Polscy europosłowie stanowią wielką siłę w Europarlamencie. Jeśli wybierzemy aktywnych i dobrze wykształconych ludzi, będą skuteczniej walczyć o nasze sprawy.

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się na początku czerwca przyszłego roku. Polska ma w Parlamencie Europejskim 52 miejsca. Wszystkich deputowanych będzie 705. To przedstawiciele wszystkich 27 krajów członkowskich Unii.

Niestety, w Polsce w 2019 r. frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego wyniosła zaledwie 45 proc. To plasuje nas dopiero na 21. miejscu w Unii Europejskiej! Tymczasem działalność Parlamentu Europejskiego ma ogromny wpływ na nasze życie. Zobaczmy, dlaczego warto głosować w wyborach europejskich. To tylko kilka przykładów, ale świetnie ilustrujących działalność Parlamentu na rzecz obywateli.

### 1. Godna płaca i ochrona praw pracowniczych

Parlament Europejski zabiegał o to, aby zagwarantować mieszkańcom Unii Europejskiej sprawiedliwy poziom płac, w szczególności płacy minimalnej. Przepisy uchwalone zostały we wrześniu ubiegłego roku. Dzięki nim w krajach Unii m.in. następuje realny wzrost płac. Przepisy mają też zmniejszyć różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn. Mało kto bowiem wie, że Unii prawie 60 proc. osób otrzymujących płacę minimalną to kobiety.

Parlament Europejski bardzo zabiega o prawa pracownicze. Warunki na rynku pracy ciągle się zmieniają i pojawiają się nowe problemy. Jednymi z nich są kryzysy wypalenia zawodowego i psychiczne. W 2021 r. Parlament zaapelował

do Komisji Europejskiej o przygotowanie ustawy dotyczącej „prawa do rozłączenia się” poza godzinami pracy bez negatywnych konsekwencji. Chodzi o to, by nikt do nas nie dzwonił, nie pisał maili czy SMS-ów. Szef nie będzie mógł nie tylko nas zmuszać do pracy po godzinach, ale nawet tylko skłaniać do myślenia o niej i stresowania się.

### 2. Ochrona praw konsumenta

Tylko instytucja na tak wysokim szczeblu, jak Parlament Europejski da sobie radę z wielkimi światowymi gigantami. Przykładem działań jest walka o jedną ładowarkę. To powszechna sytuacja - można to zaobserwować niemal w każdym polskim domu - każdy domownik ma inną ładowarkę do

telefonu, jest też mnóstwo ładowarek do innych sprzętów np. słuchawek czy czytników.

Badania pokazały, że aż 84 proc. obywateli Unii uważa to za uciążliwe. Mało tego - już niepotrzebne ładowarki to tony niebezpiecznych elektroodpadów. Parlament Europejski postanowił skończyć tę samowolkę wielkich firm. Zatwierdził nowe przepisy, dzięki którym do końca 2024 r. ładowarka USB-C stanie się jedyną ładowarką dla przenośnych urządzeń elektronicznych. Wszyscy więc będziemy z niej korzystali ładując telefony komórkowe, tablety, aparaty cyfrowe, słuchawki, zestawy słuchawkowe, podręczne konsole do gier wideo, przenośne głośniki, e-czytniki, klawiatury, myszy i przenośne urządzenia do nawigacji.

### 3. Większa ochrona przy zakupach online

Parlament Europejski zaostrzył przepisy dotyczące zakupów i korzystania z usług przez internet. Jesteśmy lepiej chronieni, gdy kupujemy produkty i usługi on-line.

### 4. W trosce o nasze finanse

Walkę o prawa konsumentów udało się wygrać w przypadku roamingu (tyle samo płacimy dzwoniąc z Polski, jak z innego kraju Unii), jak i w przypadku stosowania podwójnych standardów jakościowych (np. słynna „chemia z Niemiec” - teraz produkty o tej samej nazwie, i Polsce, i w innym kraju Unii, muszą być tak samo dobre i mieć taki sam skład).

Parlament chroni nas także przed fałszywymi promocjami. Zakazuje m.in. ukrywania prawdziwych komentarzy i opinii klientów oraz zamieszczania fałszywych opinii lub takich, które wprowadzają konsumenta w błąd.

Przepisy te zostały ujęte w Dyrektywie Omnibus. Dyrektywa to taki akt prawny, który nakazuje państwom członkowskim Unii wprowadzenie danych przepisów u siebie. Większość przepisów obowiązuje także w Polsce od początku tego roku.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu dotacji Parlamentu Europejskiego w dziedzinie komunikacji. Parlament Europejski nie uczestniczył w przygotowaniu materiałów; podane informacje nie są dla niego wiążące i nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za informacje i stanowiska wyrażone w ramach projektu, za które zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami odpowiedzialni są wyłącznie autorzy, osoby udzielające wywiadów, wydawcy lub nadawcy programu. Parlament Europejski nie może być również pociągany do odpowiedzialności za pośrednie lub bezpośrednie szkody mogące wynikać z realizacji projektu.





## Po co nam Parlament Europejski

Posłowie do Parlamentu Europejskiego wybierani są co pięć lat w państwach członkowskich Unii Europejskiej i reprezentują interesy 446 mln obywateli, wśród których jesteśmy także my – Polacy. Parlament Europejski składa się z 705 posłów z 27 krajów członkowskich. Polskę reprezentuje aż 52 posłów. Europarlament obraduje w Strassburgu, we Francji. Wydawać by się mogło, że decyzje, które podejmuje są bardzo odległe i nie dotyczą zwykłych ludzi w Polsce. Jednak to nieprawda. To dzięki Parlamentowi Europejskiemu m.in. wszyscy obywatele Unii (czyli Polacy także) mogą korzystać z telefonu za granicą tak, jak w kraju - dzwonić, wysyłać wiadomości i korzystać z danych mobilnych w dowolnym miejscu Unii bez dodatkowych kosztów. Europarlament przyjął także ustawę dotyczącą urządzeń elektronicznych oraz AGD. Mają one być nie tylko energooszczędne, ale i łatwo naprawialne. Gdy zepsuje nam się pralka lub lodówka, zwykle kupujemy nową, bo naprawa jest nieoptymalna. W ten sposób producenci narażają nas na niepotrzebne koszty, a wyrzucając urządzenia zaśmiecają naszą planetę. Zgodnie z tą ustawą, producenci muszą też odzyskiwać cenne materiały ze starego sprzętu i prowadzić tzw. gospodarkę o obiegu zamkniętym.

## Czym zajmuje się Parlament Europejski

### 1. Prawo i budżet Unii

Parlament Europejski decyduje o ustawodawstwie Unii, wieloletnim budżecie (wspólnie z Radą Unii Europejskiej, czyli rządami państw członkowskich) oraz kontroluje działania innych instytucji unijnych, takich jak Komisja Europejska.

### Partie polityczne

Większość posłów do Parlamentu należy do grup politycznych (popularnie zwanymi partiami). Zrzeszają się oni na podstawie przekonań politycznych. Dlatego do jednej partii należeć mogą europarlamentarzyści wielu narodowości. W Parlamencie działa obecnie 7 grup politycznych.

Np. do Grupy Europejskiej Partii Ludowej (EPP) należy m.in. Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe. To partia chrześcijańsko-demokratyczna. Prawo i Sprawiedliwość zaś należy do Sojuszu Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (AECR).

# KRZYŻÓWKA EUROPEJSKA

## 2. Wybór komisarzy i przewodniczącego Komisji Europejskiej

Parlament wybiera osobę stojącą na czele Komisji Europejskiej oraz odgrywa kluczową rolę w ocenie kandydatów na Komisarzy. Kolegium komisarzy - jak nazywa się wszystkich 28 komisarzy, można powiedzieć - rządu Unii Europejskiej - zostaje przyjęte w parlamentarnym głosowaniu. W skład Komisji wchodzi po jednym komisarzy z każdego z 27 państw unii. Komisarzy można porównać do ministrów. Każdy z nich odpowiada za konkretny obszar polityki. Wśród komisarzy jest Polak, Janusz Wojciechowski, który zajmuje się rolnictwem. Komisarze razem tworzą przywództwo polityczne Komisji (kolegium) na okres pięciu lat.

## 3. Ochrona praw podstawowych w Unii

Często słyszymy to określenie, ale mało kto wie, co ono oznacza. Prawa podstawowe to m.in. prawa człowieka, które przysługują wszystkim ludziom w Unii bez względu na ich status lub pochodzenie. Wśród tych praw jest m.in. prawo do życia i wolności, swoboda myśli i wypowiedzi, ale także ochrona danych osobowych, konsumentów czy zakaz klonowania ludzi.

## Jak działa Europarlament

Na pierwszej sesji plenarnej po wyborach Parlament wybiera nowego przewodniczącego (można go porównać do polskiego marszałka sejmu), 14 wiceprzewodniczących oraz pięcioro komisarzy. Wszystkie te stanowiska (podobnie jak wiele innych, już nie tak istotnych) są obsadzone co dwa i pół roku, czyli raz na początku i raz w połowie kadencji Parlamentu. Obecny Przewodniczącą Parlamentu Europejskiego jest Roberta Metsola, europoslanka z Malty.

Wiceprzewodniczący mogą w razie potrzeby zastępować przewodniczącego w wykonywaniu jego obowiązków, w tym w przewodniczeniu posiedzeniom plenarnym (czyli tak jak polscy wice-marszałkowie). Są oni również członkami Prezydium. Wśród wiceprzewodniczących jest Polka – była polska premier Ewa Kopacz. Kwestorzy zaś zajmują się sprawami administracyjnymi bezpośrednio dotyczącymi samych posłów.

B. PRZEWODNICZĄCY RADY EUROPEJSKIEJ	KRAJ ROBERTY METSOLI				SOJUSZ DO KTORÉGO NALEŻY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	ELEMENT ZDANIA	DO TEJ PARTII W UE NALEŻY PO I PSL	PRODUKT W SKLEPIE	Z GOLAMI
1 O działaniu tej instytucji decyduje Parlament Europejski. Jest to organ wykonawczy Unii Europejskiej, odpowiedzialny za bieżącą politykę Unii.						1	PRZEWOZI PRZEZ SWINĘ		
	... EUROPEJSKA	DROBNE SKALECZENIE	MARCINIAK BYWA ŁAMANE		ROŚLINY UPRAWNE		...LEMAN, JEZIORO POŁOŻONE NA GRANICY SZWAJCARII I FRANCJI		
				3					
CZĘŚĆ MECZU NBA			RAFAEL GUIMARÄES		LAS Z PRZEWAGĄ OLSZY		EUROPEJSCY KONSERWATYSOI REFORMATORZY	2 Na czele jednej z komisji Unii Europejskiej stoi Polak. Komisja ta odpowiedzialna jest za rolnictwo. Kadencja na tym stanowisku rozpoczął 1 grudnia 2019.	
... DO RADOŚCI - HYMN UNII EUROPEJSKIEJ			PORTUGALSKI PIŁKARZ					MODEL OPLA W REKU WOZNIICY	DLUGOLETNI WPRAWA
... BORYSEWICZ, LIDER LADY PANK	PARTYJNA SPÓŁKA TWORZĄCA RZĄD			4					GIELDOWY LUB SKRZYDŁOWY
NP. SCHENGEN	... KWASNYCH JABŁEK	3 Parlament Europejski decyduje o wyborze wszystkich 28 kandydatów na to stanowisko. Stanowisko to można porównać do ministra, gdzie każdy z nich odpowiada za konkretny obszar polityki.			POSADA				MIEDZY POLICZKAMI
... MONIAZOWA					STOCZKA	POCZTOWY			
WŁASNE CZTERY KĄTY			AEK ... GRECKI KLUB PIŁKARSKI		DLUGA PRZEMOWA LETNIA - UPALNA			PORA GWIAZD	
		MIASTO NAD TAGIEM						RAFAEL IZRAELSKI POLITYK	
WIELKIE SSAKI MORSKIE					UE LUB OECD		LOKALNA SIĘĆ KOMPUTEROWA	4 Miasto we Francji, gdzie swoją siedzibę mają: Rada Europy, Europejski Trybunał Praw Człowieka, Eurokorpus oraz Parlament Europejski. Parlament składa się z 705 posłów z 27 krajów członkowskich. Polskę reprezentuje aż 52 posłów.	
TEKSAS LUB IOWA					WYNIK REAKCJI KWASÓW I ZASAD				
KRESKOWE NA OPAKOWANIACH					ZWIĄZKOWY LUB BASKÓW				
OGON CIETRZEWA									
		STAN, W KTÓRY WPADA MEDIUM						KOPANY PRZEZ ŻOŁNIERZY	MIARA KAMIENI NA LOTNISKU
									KOŃCOWA POWTÓRKA MUZYCZNA
									POZDRAWIANA NA OSIEDLU
5 Polska polityka, pediastra i działaczka samorządowa. W latach 2011-2014 marszałek Sejmu VII kadencji, w latach 2014-2015 prezes Rady Ministrów, od 2019 wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego.						5	KOLANKA LUB SWIDERKI		
MUZYKA ZESPOŁU THE CULT	NOWY PO SYLWESTRZE	MORSKIE W TATRACH Z BASAMI			TELEDYSK		MIASTO NAD RODANEM	ÓSEMKA NA TORZE WODNYM	
			ZAJĘCIE WOKALISTY						MIESZKANIEC BANGKOKU
					DWÓCH MUZYKÓW				
	BILLIE, AMERYKAŃSKA WOKALISTKA I KOMPOZYTORKA JAZZOWA				ZASTĄPIŁO MARKE, GULDENA				
6									
									6 Jeden z grona komisarzy jest wybierany przez Radę Europejską, a następnie zatwierdzany przez Parlament Europejski na to stanowisko. Od 2019 stanowisko to piastuje Ursula von der Leyen.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu dotacji Parlamentu Europejskiego w dziedzinie komunikacji. Parlament Europejski nie uczestniczył w przygotowaniu materiałów; podane informacje nie są dla niego wiążące i nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za informacje i stanowiska wyrażone w ramach projektu, za które zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami odpowiedzialni są wyłącznie autorzy, osoby udzielające wywiadów, wydawcy lub nadawcy programu. Parlament Europejski nie może być również pociągany do odpowiedzialności za pośrednie lub bezpośrednie szkody mogące wynikać z realizacji projektu.



# Młodzi Polacy przed wyborami do Parlamentu Europejskiego

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w niedzielę 9 czerwca. I choć w Parlamencie Europejskim zapadają decyzje mające bezpośredni wpływ na nasze życie, niewielu Polaków bierze udział w wyborach. Dlaczego tak jest i dlaczego nie warto marnować swojego głosu? Na te pytania próbowali odpowiedzieć eksperci biorący udział w debacie Super Expressu.



**HUBERT BISKUPSKI**  
szef Super Biznesu:

– Chciałbym zacząć od niskiej frekwencji w wyborach, a przede wszystkim od niskiego poziomu partycypacji młodych ludzi w wyborach w ogóle, a w wyborach do Europarlamentu w szczególności. Z czego to wynika?



**EWELENA GÓRECKA**  
dyrektorka Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana:

– To nie jest tylko polska specyfika. Wczoraj rozmawiałam z kolegami z innej organizacji w Szwecji. Tam jest taki sam problem. Mało młodych ludzi głosuje, ogólnie jest mało zainteresowanie wyborami europejskimi. Poza tym ten rok jest szczególnie.

**Hubert Biskupski:**

– Jesteśmy zmeżeni wyborami?

**Ewelina Górecka:**

– To jest naturalny spadek emocji. Poza tym, kiedy patrzę na listy wyborcze, myślę, że młodzi ludzie nie są bardzo mają tam kogoś, kogo mogliby uznać za reprezentanta swoich spraw i problemów. Politycy mocno nakręcają polaryzację. Debata, zamiast skupiać się na sprawach europejskich, skupia się na rozmowie, czy jesteście przeciw, czy za Unią Europejską. A nie o to przecież chodzi. Brakuje też szerszej debaty z młodymi ludźmi o tych sprawach, które są dla nich są ważne. Tylko wtedy będzie ich można zaangażować i wyjaśnić im, że Parlament Europejski to jest zdecydowanie coś więcej niż polityczna emerytura, albo kara poprzez odsunięcie od krajowej polityki.



**ALEKSANDER HEBDA**, przewodniczący Samorządu Studentów Uniwersytetu Warszawskiego:

– Frekwencja z wyborów parlamentarnych była czymś absolutnie fenomenalnym, ale obecny rząd, który niezwykle wolno wprowadza swoje reformy, też zawiódł część swojego elektoratu, który liczył na to, że te rzeczy wydarzą się zdecydowanie szybciej.

**Hubert Biskupski:**

– 100 konkretów na 100 dni.

**Aleksander Hebda:**

– Dokładnie. Poza tym, nie jestem do końca przekonany, czy młody człowiek na pewno chce głosować na młodego człowieka. Najbardziej entuzjastycznie na młodych reagują ludzie starsi. I to wcale nie jest złe, że do Parlamentu Europejskiego idą byłiby premierzy, czy może w przyszłości nawet byli prezydenci. Oni mają większą siłę przebięcia, znają więcej osób, mają więcej doświadczenia, ale bym tę poselską mieszankę troszkę wzbogacił o młodych ludzi.

Oczywiście, bardzo mało osób wie, czym naprawdę się zajmuje Unia Europejska. Są bardzo interesujące projekty skierowane do młodych, na przykład projekt „Hey You!”. Tam młodzież ze wszystkich uniwersytetów należących do sojuszu Uniwersytetu Europejskiego, do którego należy też Uniwersytet Warszawski, tworzy bazę wiedzy o Parlamencie Europejskim. To dociera do młodych przez social Media. Świetnie działa w Czechach, ale w Polsce niestety słabo. Powstało konto na Instagramie, ale nikt tam jeszcze niczego nie wrzucił. Jeśli takich projektów będzie więcej, to informacje w końcu dotrą do młodych ludzi.

ty słabo. Powstało konto na Instagramie, ale nikt tam jeszcze niczego nie wrzucił. Jeśli takich projektów będzie więcej, to informacje w końcu dotrą do młodych ludzi.

**Ewelina Górecka:**

– Bardzo się cieszę, że zwróciłeś uwagę na tę potrzebę edukacji. Nie ma jej też w szkołach, spada na barki różnych organizacji. I ja nie mówię o tym, że jest nam potrzebny jakiś dodatkowy przedmiot. O sprawach europejskich można mówić w ramach nauki każdego przedmiotu. Politycy też powinni tłumaczyć swoim wyborcom. Bo brak edukacji przekłada się na tak niską frekwencję. Ludziom przecież trudno jest zrozumieć, które kompetencje są po stronie kraju członkowskiego, a które po stronie instytucji unijnych.

**Hubert Biskupski:**

– To ciężko zrozumieć nawet niektórym posłom i ministrom.

**Ewelina Górecka:**

– Jeszcze się tylko odwołam do działań na uniwersytetach. To doskonała inicjatywa, ale pamiętajmy, że bardzo wiele młodych osób nie studiuje i nie ma tego w planach. My staramy się dotrzeć do tych grup. Działamy z klubami europejskimi, w szkołach. Mieliśmy ostatnio ponad 50 spotkań i szkoleń w różnych miastach i regionach o tym, co to jest Parlament Europejski. To ważne, żeby wyjść do młodych, którzy zostali w swoich miejscowościach. I z nimi rozmawiać w sposób zrozumiały o Unii, poruszać ważne dla nich tematy.



**PAWEŁ PIEKARSKI**, prezes zarządu Instytutu Badań Pollster:

– My w Instytucie też nie jesteśmy optymistami, jeśli chodzi o frekwencję w wyborach europejskich. W poprzednich wyborach do Parlamentu Europejskiego frekwencja wynosiła 45-46 proc., natomiast wśród młodych ludzi 18-29 tylko 28 proc. Wśród tych najmłodszych nawet 20 proc. Wynika to z tego m.in., że wśród młodych jest poczucie, że ich głos ma mniejsze znaczenie niż w wyborach parlamentarnych, a i z motywacją młodych ludzi są problemy. Rzeczywiście po



Od lewej: Hubert Biskupski, z-ca red. nac. „Super Expressu”, Aleksander Hebda, przewodniczący Samorządu Studentów Uniwersytetu Warszawskiego, Ewelina Górecka, dyrektorka Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana oraz Paweł Piekarski, prezes zarządu Instytutu Badań Pollster

wyborach październikowych widziemy, iż młodzi ludzie czują, że oni już swoją pracę wykonali, czyli poszli do wyborów, stali w kolejkach i są z tego dumni. Jednak politycy nie do końca spełniają ich nadzieje. Te zawiedzione nadzieje i wyniki wyborów samorządowych nie napawają nas optymizmem co do frekwencji w wyborach europejskich. Przeprowadziliśmy dwa badania, które miały na celu głębsze zbadanie tego, jakie tematy i jakie zakreśsy działalności politycznej interesują Polaków w wieku 18-35 lat. Była możliwość wielokrotnego wyboru.

**Hubert Biskupski:**

– Okazało się w nich, że kluczowym zagadnieniem jest bezpieczeństwo społeczne – jest ono waż-

ne dla 81 proc., bezpieczeństwo klimatyczne – 74 proc., transformacja cyfrowa i bezpieczeństwo w sieci – 72 proc., sytuacja demograficzna Polski i Europy w związku ze starzejącym się społeczeństwem – 67 proc. Później sztuczna inteligencja pod kontrolą, energia odnawialna jako gwarant dla jakości życia, gospodarka o obiegu zamkniętym, migracja, integracja społeczno-zawodowa uchodźców – po 61 proc. Czyli młodzi ludzie chcą rozmawiać o konkretnych.

**Aleksander Hebda:**

– Do młodych Unia Europejska najlepiej przemówi kwotami przeznaczanymi na projekty, które ich dotyczą, które rozwiązują ich problemy.

Chcą wiedzieć, co dokładnie będzie się działo w Parlamencie Europejskim i w Unii Europejskiej przez najbliższą kadencję.

**Hubert Biskupski:**

– Zaciekawito mnie, że bezpieczeństwo socjalne jest przez młodych ludzi definiowane jako oczekiwanie równych szans. Po 30 latach systemu wolno-rynkowego, kapitalistycznego młodzi ludzie oczekują, że wszyscy będą mieli równe szanse? Trochę naiwne oczekiwanie?



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu dotacji Parlamentu Europejskiego w dziedzinie komunikacji. Parlament Europejski nie uczestniczył w przygotowaniu materiałów; podane informacje nie są dla niego wiążące i nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za informacje i stanowiska wyrażone w ramach projektu, za które zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami odpowiedzialni są wyłącznie autorzy, osoby udzielające wywiadów, wydawcy lub nadawcy programu. Parlament Europejski nie może być również podążany do odpowiedzialności za pośrednie lub bezpośrednie szkody mogące wynikać z realizacji projektu.

ochrona konsumentów, zabezpieczenie przed przestępstwami finansowymi, manipulacja i fake news. Co dają nam w tej kwestii instytucje europejskie?

**Aleksander Hebda:**

– Wpływ Unii Europejskiej na te giganty, które działają w sieci jest absolutnie kluczowy, bo pojedyncze państwa nie mają takiej siły nacisku, jak chociażby same Stany Zjednoczone czy Chiny. U nas wspólne działanie jest absolutnie konieczne.

**Ewelina Górecka:**

– Nasze pokolenie trochę bezkrytycznie wchodziło w sferę Internetu. Dzisiaj młodzi doświadczają już tego w zupełnie inny sposób i bardziej domagają się właśnie zabezpieczeń. Z kolei unijna presja wymaga też na krajach członkowskich, aby stworzono narodowe strategie cyberbezpieczeństwa. Bez tego powstałyby one wolniej albo w ogóle by nie powstawały.

**Hubert Biskupski:**

– Jednak jeżeli oczekujemy pewnej ochrony, to trzeba się liczyć z ograniczeniami. Czy młodzi ludzie zdają sobie z tego sprawę? Na przykład większość aplikacji tworzona jest w Chinach, choćby TikTok. Aplikacje te zbierają też o nas informacje.

**Aleksander Hebda:**

– To bardzo skomplikowane. Jeśli zakazemy oferowania tych aplikacji, uderzymy bezpośrednio w konsumenta. To będzie kontrskuteczne. Młodzi ludzie odwrócą się, nie rozumiejąc powodu tego zakazu. Lepiej ograniczyć tym firmom możliwość zbierania danych.

**Hubert Biskupski:**

– Firmy chińskie jedno mówią, a robią drugie. Wracając do badań – młodych ludzi interesuje też bezpieczeństwo klimatyczne. Z dużą dozą sceptycyzmu podchodzą do ich deklaracji dotyczących możliwości wyrzeczeń i oszczędzania na rzecz ochrony klimatu.

**Paweł Piekarski:**

– Młodzi twierdzą, że już poczynili wiele kroków do tego, żeby klimat chronić i wymagało to od nich pewnego wysiłku. Przede wszystkim chodzi o segregację śmieci, niemarnowanie żywności czy oszczędzanie wody.

**Hubert Biskupski:**

– Młodych interesuje też bezpieczeństwo danych w sieci,

**Aleksander Hebda:**

– Kwestie klimatyczne to są sprawy absolutnie globalne, a nie lokalne. My, jako Unia Europejska, powinniśmy przewodzić w zmianach, ale nie może być tak, że zakazemy wszystkiego, a poza naszymi granicami nie będzie żadnych zmian. Młodzi ludzie przestaną to rozumieć i zaczną mieć pretensje, że ich wolność jest ograniczana. Unia musi wywierać nacisk na kraje znajdujące się poza Europą.

**Hubert Biskupski:**

– Bezpieczeństwo klimatyczne jest jednym z tematów debaty w kontekście Zielonego Ładu. I w zasadzie wszyscy politycy od lewa do prawa mówią jednym głosem. Zielony Ład tak, ale wypaczenia nie. Czyli zupełnie inny Zielony Ład.

**Ewelina Górecka:**

– Przede wszystkim Zielony Ład jest przykładem porażki komunikacyjnej. I to niestety dotyczy nie tylko komunikacji instytucji europejskich, ale także tych na poziomie krajowym. Jest tu bardzo duże pole do dezinformacji czy wybierania sobie tylko poszczególnych elementów. Brakuje szerokiej debaty, paneli obywatelskich na temat Zielonego Ładu. Trzeba rozmawiać o kosztach transformacji energetycznej na przykład czy w ogóle zielonej transformacji.

**Paweł Piekarski:**

– Jeżeli chodzi o dyskurs o wpływie na klimat, to wydaje się, że dużo rozmawiamy o rozwiązaniach i ich kosztach, a mało o kosztach alternatywnych, czyli co się stanie jeżeli tego nie zrobimy. Ludzie zupełnie nie są świadomi tego, że jeżeli nastąpią czarne scenariusze, o których mówią naukowcy, to rusza do nas wielomilionowe tłumy, których nie będziemy w stanie zatrzymać na granicach. Będą szukały pożywienia czy wody pitnej.

**Ewelina Górecka:**

– Kończąc powiem tylko, że właśnie Parlament Europejski tworzy przestrzeń do dyskusji, pojawiają się tam różne głosy. Do Parlamentu wchodzi również partie jawnie antyeuropejskie. I właśnie poprzez debatę możemy wypracowywać sensowne rozwiązania.

ROZMAWIAŁ HUBERT BISKUPSKI

